

## **Prawo do nauki a indywidualny tryb studiów w Polsce**

### **Wstęp**

Kształcenie jest nieodzownym elementem życia młodego człowieka. Zaczyna się od edukacji nieformalnej – od naśladowania przez dzieci zachowań osób, z którymi przebywają. Następnie przechodzi w edukację formalną, będącą obowiązkową do osiągnięcia pełnoletności i nieobowiązkową, na którą mogą się zdecydować osoby dorosłe. Kształcenie formalne jest urzeczywistnieniem prawa do nauki, do którego zagwarantowania zobowiązane jest państwo szanujące prawa człowieka. Jednak sama gwarancja nie stanowi zawsze możliwości realizacji tego prawa przez jednostkę, szczególnie w sytuacjach nietypowych.

Ze względu na pewne cechy jednostki – zdolności lub deficyty – państwo może wprowadzać w edukacji instrumenty, które będą albo wyrównywać szansę na zredukowanie braków w wykształceniu i poprawy socjalizacji osób dotkniętych na przykład dysfunkcjami lub będących w trudnym położeniu ze względu na swą sytuację rodzinną i majątkową (by te jednostki miały sytuację nie gorszą od innych osób), albo też może wprowadzać instrumenty, które dadzą większą szansę rozwoju tym osobom, które wyróżniają się na tle ogółu i których potencjał może stanowić cenny zasób dla państwa w przyszłości. Prawo do nauki należy odczytywać jako związane z rozwojem osobistym – trudno nazywać nauką proces, który nie przyczynia się do zwiększenia jakichś kompetencji, czy chociażby rozwoju cech społecznych. Szczególną rolę w tym procesie odgrywa indywidualizacja kształcenia, która może przybierać różne formy, zależnie od kategorii osób, do której jest ona skierowana, poziomu kształcenia, charakteru państwa oraz tradycji kulturowych i prawnych.

Równemu dostępowi do edukacji mającej na celu wyrównanie szans osób w trudnym położeniu poświęcono już wiele publikacji. Natomiast publikacji na temat prawa do nauki osób wyróżniających się jest niewiele.

---

\* Doktorant w Katedrze Prawa Administracyjnego Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

\*\* Student IV roku Prawa na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

Dlatego też autorzy niniejszego rozdziału postanowili podzielić się swoimi refleksjami na ten temat w kontekście indywidualizacji kształcenia na poziomie szkolnictwa wyższego w Polsce i zapewnieniem prawa do nauki. Bodźcem do podjęcia tego tematu był nie tylko brak tego typu opracowań w dotychczasowym piśmiennictwie, ale też, jak się wydaje, wadliwa regulacja tego zagadnienia przez polskiego prawodawcę, o czym niżej, oraz kilkuletnie doświadczenia autorów niniejszego rozdziału w odbywaniu studiów w trybie indywidualnym. W artykule zostaną poruszone uwarunkowania prawne z tym związane oraz problemy, jakie wydają się mieć miejsce.

### **Prawo do nauki**

Prawo do nauki jest przedmiotem wielu regulacji międzynarodowych, wśród których należy zwrócić szczególną uwagę na Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Konwencję ONZ o Prawach Dziecka oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Zgodnie z art. 2 Protokołu dodatkowego do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności: „Nikt nie może być pozbawiony prawa do nauki. Wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania, Państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia tego wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi”<sup>1</sup>. Z kolei art. 28 ust. 1. stanowi: „Państwa-Strony uznają prawo dziecka do nauki i w celu stopniowego realizowania tego prawa na zasadzie równych szans (...)”<sup>2</sup>. Bardziej szczegółowo o prawie do nauki mówi art. 13 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, który stanowi, że: „Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do nauki. Są one zgodne, że nauczanie powinno zmierzać do pełnego rozwoju osobowości i poczucia godności ludzkiej i umacniać poszanowanie praw człowieka

---

<sup>1</sup> Protokół dodatkowy do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podpisany w Paryżu 20 marca 1952 r. (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).

<sup>2</sup> Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526 z późn. zm.).

i podstawowych wolności. Są one również zgodne, że nauka powinna umożliwiać wszystkim efektywny udział w wolnym społeczeństwie, rozwijać zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami i wszystkimi grupami rasowymi, etnicznymi lub religijnymi, jak również popierać działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz utrzymania pokoju.”<sup>3</sup>. Wszystkie te regulacje znalazły swoje odzwierciedlenie w artykule 70 Konstytucji RP gwarantującym m.in. prawo do nauki każdemu, bezpłatną naukę w szkołach publicznych (z pewnymi odstępstwami na rzecz szkół wyższych), oraz powszechny i równy dostęp do wykształcenia obywatelom<sup>4</sup>. Pomimo istnienia gwarancji międzynarodowych i konstytucyjnych standard prawa do nauki nie zawsze bywa w pełni realizowany na poziomie ustawowym.

Jednym z problemów związanych z prawem do nauki w polskim porządku prawnym jest jego niedookreśloność na gruncie prawa oświatowego i prawa szkolnictwa wyższego. Nauka prawa nie zdołała wypracować dalej idącej konkretyzacji prawa do nauki, niż tylko w takim zakresie, w jakim dokonuje się wykładni art. 70 Konstytucji RP. Chodzi tu przede wszystkim o to, jakie dokładnie prawa podmiotowe ucznia w prawie oświatowym i studenta w prawie szkolnictwa wyższego wynikają już z samego konstytucyjnego prawa do nauki i jego istoty, niezależnie od aktualnie obowiązujących przepisów rangi ustawowej i podustawowej, regulujących funkcjonowanie oświaty lub szkolnictwa wyższego.

Powyższe zagadnienie można odnosić do wielu różnorodnych elementów (aspektów) kształcenia. Przykładowo konkretne prawa podmiotowe ucznia i studenta mają istotne znaczenie przy takich zagadnieniach, jak uprawnienie do pobierania nauki w sposób nieprzerwany (*vide* art. 59 ustawy o systemie oświaty<sup>5</sup>, art. 26 ust. 1 ustawy Prawo

---

<sup>3</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, podpisany w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z dnia 29 grudnia 1977 r.). Jeżeli chodzi o prawo unijne, to warto podkreślić, że na podstawie art. 165 i 166 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 326 z 26 października 2012 r.) edukacja pozostaje w wyłącznych kompetencjach państw członkowskich, ograniczając rolę UE do działań miękkich prowadzonych w celu rozwoju edukacji o wysokiej jakości.

<sup>4</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (t.j., Dz.U. 2016 poz. 1943); zob. także R. Raszewska-Skałecka, *Problem pewności sytuacji prawnej użytkownika likwidowanego zakładu administracyjnego (oświatowego) – wybrane zagadnienia*, [w:]

o szkolnictwie wyższym<sup>6</sup>). Innym przykładem może być dopuszczalny zakres odpłatności usług edukacyjnych świadczonych przez szkoły publiczne i publiczne szkoły wyższe. Jest to zagadnienie bardzo często poruszane w literaturze<sup>7</sup>, ale kwestia ta jest wyjaśniona i wszechstronnie omówiona jedynie pozornie. W praktyce pojawiają się bowiem uregulowania, wobec których zakres dopuszczalnej odpłatności za usługi edukacyjne wcale nie jest tak oczywisty, czego zwykle nie dostrzegają przedstawiciele doktryny. Wystarczy tu wskazać np. pobieranie opłat za przystąpienie do egzaminu maturalnego albo pobieranie opłat przez kolegia służb społecznych<sup>8</sup>, do których w żaden sposób nie przystają dotychczasowe poglądy doktryny i orzecznictwa w kwestii dopuszczalności odpłatności usług edukacyjnych.

Omówienie wszystkich zagadnień, dla których istotne jest wypracowanie katalogu praw podmiotowych ucznia i studenta, przekracza ramy niniejszego opracowania i w istocie mogłoby stanowić odrębną monografię. Konkretyzacja prawa do nauki, postępująca obecnie dość wolno i to właściwie jedynie dzięki orzecznictwu<sup>9</sup>, jest pożądana dla bardziej efektywnej ochrony praw jednostki, dla której prawo do nauki, jak często i słusznie podkreśla się w literaturze, jest jednym z najbardziej

---

*Pewność sytuacji prawnej jednostki w prawie administracyjnym*, A. Błaś (red.), Warszawa 2012, s. 75-83.

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j., Dz.U. 2016 poz. 1842); istnienie tego typu przepisów wydaje się wręcz niezbędne dla zapewnienia prawidłowego toku kształcenia, a tym samym dla realizacji konstytucyjnego prawa do nauki, jednak w literaturze próżno szukać powiązania uprawnień uczniów/studentów, o których mowa w przytoczonych przepisach, z prawem do nauki jako takim, tzn. uznania, że uprawnienia te są jedynie potwierdzane (powtarzane) przez przepisy ustawowe, bowiem wynikają pośrednio już z samego art. 70 Konstytucji RP.

<sup>7</sup> Zob. np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 416-418; M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, s. 1581-1583; M. Szewczyk, *Problem odpłatności za studia stacjonarne w świetle konstytucyjnego prawa do nauki*, [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym. Nowe prawo – aktualne problemy*, J. Pakuła (red.), Toruń 2012, s. 39-57.

<sup>8</sup> Zob. odpowiednio Ł. Kierznowski, *Egzamin maturalny w Polsce. Analiza prawna*, Białystok 2016, s. 324 i M. Pilich, *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 222-223.

<sup>9</sup> O niektórych problemach związanych z sądową ochroną praw jednostki w zakresie edukacji i często spotykaną bezcelowością ubiegania się o taką ochronę z punktu widzenia ucznia lub studenta zob. A. Jakubowski, *Konsekwencje zasad państwa prawnego dla prawotwórstwa w sferze edukacji*, „Przegląd Sejmowy” 2014, nr 5(124), s. 215-217.

doniosłych praw gwarantowanych w Konstytucji RP i, co więcej, ściśle wiąże się z wieloma innymi prawami. Jednakże z powyższego względu autorzy, świadomi stopnia złożoności powyższego problemu oraz ograniczeń wynikających z objętości rozdziału w niniejszej monografii, postanowili uczynić przedmiotem niniejszego opracowania prawo do nauki w ściśle sprecyzowanym zakresie, tzn. prawo studenta do studiowania według indywidualnego programu studiów, w tym planu studiów (dalej: studiowanie/odbywanie studiów w trybie indywidualnym).

### **Odbywanie studiów w trybie indywidualnym w prawie polskim**

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań jest art. 171 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, który stanowi, że student może studiować według indywidualnego programu studiów, w tym planu studiów, na zasadach ustalonych przez radę podstawowej jednostki organizacyjnej lub inny organ wskazany w statucie. Oprócz powyższego przepisu, mającego *de facto* charakter blankietowy, w treści ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym nie ma właściwie żadnych innych uregulowań dotyczących studentów studiujących w trybie indywidualnym, które mogłyby zostać uznane za przyznające konkretne uprawnienia, czy szerzej – regulujące pozycję prawną takiego studenta w sposób odmienny od „zwykłego” studenta. Pozostałe przepisy ustawowe i wykonawcze, które dotyczą odbywania studiów w trybie indywidualnym, dotyczą już bowiem samego sposobu uregulowania warunków/zasad odbywania takich studiów – art. 160 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym stanowi, że organizację i tok studiów oraz związane z nimi prawa i obowiązki studenta określa regulamin studiów, natomiast zgodnie z art. 162, minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego określi, w drodze rozporządzenia, warunki, jakim muszą odpowiadać postanowienia regulaminu studiów w uczelniach, uwzględniając, między innymi, warunki odbywania studiów według indywidualnego programu studiów, w tym planu studiów, z uwzględnieniem opieki naukowej, mając na względzie potrzebę zapewnienia prawidłowego wykonywania praw studenta w toku studiów. Na podstawie tego upoważnienia zostało wydane rozporządzenie w sprawie warunków, jakim muszą odpowiadać postanowienia regulaminu studiów

w uczelniach<sup>10</sup>. Zgodnie z § 1 pkt 8 tego rozporządzenia, postanowienia regulaminu studiów określają warunki odbywania studiów według indywidualnego programu studiów, w tym planu studiów, z uwzględnieniem opieki naukowej. Tym samym rozporządzenie to, z punktu widzenia studentów studiujących w trybie indywidualnym, nie wnosi żadnej treści normatywnej, abstrahując już od faktu, że wzajemna relacja art. 162 pkt 6 lit. a ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i § 1 pkt 8 wskazanego wyżej rozporządzenia jest kuriozalna – rozporządzenie w istocie stanowi kalkę upoważnienia do jego wydania. Upoważnienie ustawowe zakłada konieczność uwzględnienia wśród warunków, jakim muszą odpowiadać postanowienia regulaminu studiów, studiowania według indywidualnego programu i planu studiów, z uwzględnieniem opieki naukowej, zaś rozporządzenie przewiduje, że postanowienia regulaminu studiów mają określać warunki odbywania studiów według indywidualnego programu i planu studiów.

Należy zatem uznać, że jedyne, co wynika z istnienia takiego upoważnienia do wydania rozporządzenia oraz takiej treści samego rozporządzenia, to obowiązek uwzględnienia odbywania studiów w trybie indywidualnym w treści regulaminu studiów. Cóż jednak z tego, skoro w istocie regulamin studiów, wobec braku konkretnych praw studentów studiujących w trybie indywidualnym zawartych w ustawie, i tak może regulować indywidualny tryb studiów w sposób całkowicie fasadowy?

Wydaje się zatem, że przepis art. 171 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym należy uznać za zbędny, skoro w ślad za nim nie idą konkretne prawa podmiotowe dla takich studentów, a są one w pełni uzależnione jedynie od treści regulaminu studiów na danej uczelni. Czy nie można stwierdzić, że istnienie tego przepisu nie ma żadnego znaczenia, skoro sytuację prawną studenta studiującego w trybie indywidualnym i tak w pełni określa regulamin studiów i mógłby to robić nawet w przypadku braku takiego przepisu na gruncie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, zaś przy istnieniu tego przepisu może to robić w sposób iluzoryczny?

---

<sup>10</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2014 r. w sprawie warunków, jakim muszą odpowiadać postanowienia regulaminu studiów w uczelniach (Dz.U. poz. 1302).

Cały ciężar regulacji jest więc *de facto* przesunięty na same szkoły wyższe, co należy ocenić krytycznie. Wydaje się, że jeżeli ustawodawca zdecydował się wprost w treści ustawy przewidzieć uprawnienie do odbywania studiów w trybie indywidualnym, to powinien również określić, w jaki sposób, poprzez jakie uprawnienia konkretyzuje się prawo do studiowania w trybie indywidualnym. Innymi słowy – powinien określić, jakie dokładnie prawa podmiotowe wynikają z ogólnie zarysowanego prawa do studiowania w trybie indywidualnym. Brak takiej konkretyzacji już na gruncie samej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym czyni ten przepis martwym, tzn. nieniosącym za sobą rzeczywistej treści normatywnej.

Na gruncie powyższych przepisów ustawowych pojawiają się zresztą dwie istotne wątpliwości. Po pierwsze, powstaje pytanie – czy zasady studiowania w trybie indywidualnym mają zostać ustalone przez radę podstawowej jednostki organizacyjnej (stosownie do art. 171 ust. 2), czy może mają zostać określone w regulaminie studiów (stosownie do art. 160 ust. 1 i art. 162), który to regulamin, zgodnie z art. 161 ust. 1, uchwała senat uczelni? Czy ustawodawca celowo w art. 162 pkt 6 lit. a mówi o „warunkach”, zaś w art. 171 ust. 2 o „zasadach” i przewiduje ich dookreślenie przez odmienne organy? Czym w takim razie różnią się warunki od zasad oraz dlaczego już np. w przypadku urlopów od zajęć zachowuje się pełną zgodność co do podmiotu i sposobu regulacji warunków, zasad i trybu (por. art. 162 pkt 6 lit. b i art. 172 ust. 1)?

Przykładowo H. Izdebski i J.M. Zieliński stoją na stanowisku, że zasady studiowania w trybie indywidualnym ustala rada podstawowej jednostki organizacyjnej lub inny organ wskazany w statucie uczelni, jednak organizacyjne sprawy będzie też regulował regulamin studiów, których uchwała rady podstawowej jednostki organizacyjnej nie może zmienić ani naruszyć<sup>11</sup>. Czym na gruncie studiowania w trybie indywidualnym są jednak „zasady”, a czym „sprawy organizacyjne”? Dlaczego Autorzy twierdzą, że regulamin ma obejmować tylko „sprawy organizacyjne”, skoro art. 160 ust. 1 mówi wprost o określaniu przez regulamin studiów praw i obowiązków studenta związanych z organizacją i tokiem studiów? Trudno też wskazać, gdzie dokładnie w ramach tego poglądu znajdują się „warunki odbywania studiów według indywidualnego programu studiów, w tym

---

<sup>11</sup> H. Izdebski, J.M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 429.

planu studiów, z uwzględnieniem opieki naukowej”, o których mowa we wskazanym wyżej rozporządzeniu MNiSW. Jest kwestią niezmiernie istotną dokładne zdefiniowanie powyższych określeń, skoro mówimy tu o sposobach realizacji jednego z konstytucyjnych praw jednostki. Oprócz tego w obecnym stanie prawnym upoważnienie do wydania rozporządzenia, zawarte w art. 162, nakazuje ministrowi właściwemu do spraw szkolnictwa wyższego mieć na uwadze potrzebę zapewnienia prawidłowego wykonywania praw studenta w toku studiów, co wyklucza założenie H. Izdebskiego i J.M. Zielińskiego, jakoby regulamin studiów w zakresie studiowania w trybie indywidualnym miał określać jedynie „sprawy organizacyjne”. Ma on bowiem zapewnić możliwość wykonania przez studenta jego materialnoprawnych uprawnień w postaci, między innymi, możliwości studiowania w trybie indywidualnym.

Po drugie, i z pewnością nawet bardziej istotne, pojawia się pytanie natury systemowej – czy kwestie związane z warunkami i/lub zasadami odbywania studiów w trybie indywidualnym, jako zagadnienia bezpośrednio dotyczące prawa do nauki, nie powinny być regulowane na poziomie ustawowym, skoro taki wymóg przepisom dotyczącym edukacji (określającym pozycję prawną ucznia i studenta), w powiązaniu z tzw. teorią istotności, stawia się m.in. w orzecznictwie TK<sup>12</sup>. Wydaje się, że skoro regulacje dotyczące dokładnego trybu odbywania studiów według indywidualnego programu studiów, w tym planu studiów, odnoszą się w sposób bezpośredni do praw i wolności jednostki, w tym przypadku do prawa do nauki i sposobu wykonywania tego prawa (czy też zabezpieczenia możliwości jego wykonywania), to powinny zostać ustanowione już w samej ustawie.

Trafnie w tym kontekście zauważa A. Jakubowski, że kwestie pozostawione do uregulowania przez szkoły wyższe nie mogą dotyczyć zasadniczych elementów praw i obowiązków studentów oraz ich zabezpieczenia, bowiem materia z tego zakresu powinna być normowana w sposób możliwie pełny na szczeblu ustawy<sup>13</sup>. Zatem w pierwszej

---

<sup>12</sup> Por. np. wyrok TK z dnia 8 stycznia 2013 r. (sygn. akt K 38/12); wyrok TK z dnia 24 września 2013 r. (sygn. akt K 35/12).

<sup>13</sup> A. Jakubowski, *Konsekwencje zasad państwa prawnego dla prawotwórstwa w sferze edukacji*, „Przegląd Sejmowy” 2014, s. 214-215.



kolejności problem braku dookreślenia praw podmiotowych studenta odbywającego studia w trybie indywidualnym wynika z zaniechania samego ustawodawcy, który prawa te powinien określić w treści ustawy. Z jednej strony są one oczywiście związane z „organizacją i tokiem studiów” (*vide* art. 160 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym), jednak z drugiej strony bezpośrednio dotyczą konstytucyjnego prawa do nauki, tzn. sposobu realizacji tego prawa w sposób inny niż ma to miejsce w przypadku „zwykłych” studentów, i wpływają na pozycję prawną jednostki.

### **Problemy związane z realizacją prawa do nauki w ramach studiów indywidualnych**

Całościowe przesunięcie ciężaru regulacji w kierunku prawotwórstwa szkół wyższych może grozić iluzorycznością, o której była mowa wyżej. Najbardziej wyrazisty przykład stanowi tu studiowanie na więcej niż jednym kierunku studiów – czyż nie jest naruszeniem konstytucyjnego prawa do nauki takie uregulowanie studiowania w trybie indywidualnym w regulaminie studiów lub w uchwale rady podstawowej jednostki organizacyjnej danej szkoły wyższej (albo chociażby utarta praktyka w tym zakresie oparta na uznaniu administracyjnym), które nie umożliwia studentowi zwolnienia z zajęć, przesunięcia terminu egzaminu itp. w przypadku kolizji tych zajęć lub terminów tych egzaminów z zajęciami lub egzaminami na innym kierunku studiów, co w rzeczywistości uniemożliwia ukończenie któregoś z tych kierunków studiów lub co najmniej stanowi znaczące pogorszenie sytuacji studenta (np. przepadające terminy egzaminów)?

Skoro z jednej strony ustawodawca w sposób ogólny przewidział w art. 160 ust. 1, że prawa i obowiązki studenta związane z organizacją i tokiem studiów ma określać regulamin studiów, zaś z drugiej strony prawdopodobnie nie bez powodu jedno z takich praw – tzn. prawo do studiowania w trybie indywidualnym – uwzględnił wprost w treści ustawy, tj. w art. 171 ust. 2, to wydaje się, że zabrakło trzeciego kroku w postaci określenia konkretnych uprawnień takich studentów zamiast pozostawienia tej kwestii organom szkoły wyższej.

Rzeczywistość polegająca na regulowaniu praw studentów studiujących w trybie indywidualnym w drodze aktów prawotwórstwa szkół

wyższych przynosi jeszcze dwa kolejne skutki. Po pierwsze, skoro na różnych uczelniach mogą w tym zakresie obowiązywać inne regulacje, a, jak wspomnieliśmy wyżej, dotyczą one wprost konstytucyjnego prawa do nauki, to tym samym prawo to jest zniekształcane w odniesieniu do poszczególnych grup studentów (tzn. studentów różnych szkół wyższych). Studenci w różnych uczelniach będą dysponować odmiennym zakresem (możliwością wykonywania) prawa do nauki w trybie indywidualnym. W tym kontekście znów warto przytoczyć ze wszech miar trafny pogląd A. Jakubowskiego, który zauważa, że precyzyjne regulowanie praw studentów w drodze ustawy, a nie poprzez prawotwórstwo szkół wyższych, nie może być traktowane jako naruszenie autonomii szkół wyższych, skoro granice tej autonomii i tak określa sam ustawodawca, a zasada autonomii szkół wyższych musi ustąpić przed prawami i wolnościami obywateli, gwarantowanymi przez ustawę zasadniczą<sup>14</sup>. Ponadto w przypadku studentów, którzy studiują na więcej niż jednym kierunku studiów w różnych szkołach wyższych może dochodzić do kuriozalnej sytuacji, w której taki student wykonuje to samo prawo (prawo do nauki) w różnych szkołach wyższych, ale dysponuje w nich odmiennymi katalogami praw podmiotowych w zakresie studiowania w trybie indywidualnym.

Wreszcie, po drugie, regulowanie praw studentów odbywających studia w trybie indywidualnym przez same szkoły wyższe przynosi ten skutek, że przepisy regulaminu studiów (lub zasady określone w uchwale rady podstawowej jednostki organizacyjnej) nie są wiążące dla podmiotów innych niż użytkownicy zakładu administracyjnego, np. dla organów administracji publicznej rozstrzygających sprawy indywidualne dotyczące uprawnień studentów wynikających z ustawy lub z wydanych na jej podstawie aktów wykonawczych. Na tym tle mogą powstać problemy np. w zakresie stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia<sup>15</sup> lub w zakresie „Diamentowego Grantu”<sup>16</sup> w kontekście terminów zaliczania kolejnych lat studiów.

---

<sup>14</sup> A. Jakubowski, *Konsekwencje zasad państwa prawnego dla prawotwórstwa w sferze edukacji*, „Przegląd Sejmowy” 2014, nr 5(124), s. 215.

<sup>15</sup> Zob. rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 lipca 2015 roku w sprawie stypendiów ministra za wybitne osiągnięcia przyznawanych studentom (Dz.U. poz. 1050).

Trzeba też zwrócić uwagę na niekonsekwencję prawodawcy w zakresie regulowania pobierania nauki w trybie indywidualnym w aktach prawa powszechnie obowiązującego. O ile bowiem, jak wskazano wyżej, brak jest dokładnych uregulowań na gruncie prawa szkolnictwa wyższego, o tyle prawodawca całkowicie odmiennie postąpił w zakresie prawa oświatowego. Zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy o systemie oświaty, na wniosek lub za zgodą rodziców albo pełnoletniego ucznia dyrektor szkoły po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej i publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym poradni specjalistycznej, może zezwolić uczniowi na indywidualny program lub tok nauki oraz wyznaczyć nauczyciela-opiekuna. Odmowa udzielenia zezwolenia następuje w drodze decyzji administracyjnej<sup>17</sup>. Z kolei ust. 2 tego artykułu przewiduje,

---

<sup>16</sup> Zob. rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 października 2015 roku w sprawie szczegółowych kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na naukę w ramach programu „Diamentowy Grant” (Dz.U. poz. 1818). W przypadku „Diamentowego Grantu” w kontekście odbywania studiów w trybie indywidualnym chodzi w szczególności o problem związany z rokiem studiów, na którym może studiować „osoba wybitnie uzdolniona” w chwili składania wniosku przez jednostkę naukową. Zgodnie z art. 26 ust. 3b ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 roku o zasadach finansowania nauki (Dz.U. nr 96 poz. 615 z późn. zm.) w konkursie mogą wziąć udział wybitnie uzdolnieni absolwenci studiów pierwszego stopnia, którzy otrzymali tytuł zawodowy licencjata lub inżyniera albo równorzędny w roku ogłoszenia konkursu, i studenci jednolitych studiów magisterskich lub odpowiednich, którzy ukończyli trzeci rok studiów w roku ogłoszenia konkursu i kontynuują naukę, a w przypadku jednolitych studiów magisterskich trwających 6 lat – studenci, którzy ukończyli czwarty rok studiów w roku ogłoszenia konkursu i kontynuują naukę. Zupełnie na marginesie warto wspomnieć, że ust. 3a-3e w art. 26 ustawy o zasadach finansowania nauki zostały dodane dopiero ustawą z dnia 15 stycznia 2015 roku o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 249), zaś wcześniej w tym zakresie obowiązywał jedynie art. 187a ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, który przewidywał możliwość uzyskania środków w ramach programu „Diamentowy Grant” przez absolwentów studiów pierwszego stopnia oraz studentów, którzy ukończyli trzeci rok studiów w przypadku jednolitych studiów magisterskich – bez zastrzeżenia, że miało to nastąpić dokładnie w roku ogłoszenia konkursu. Jednakże ograniczenia, które dziś zawarte są w art. 26 ust. 3b ustawy o zasadach finansowania nauki, wówczas zawarte były jedynie w Komunikacie MNiSW. Na tym tle wytworzyły się wątpliwości interpretacyjne – por. orzecznictwo, np. wyrok WSA w Warszawie z dnia 17 marca 2016 roku (sygn. akt V SAB/Wa 67/15); wyrok NSA z dnia 9 października 2014 roku (sygn. akt II GSK 1360/14).

<sup>17</sup> Słusznie zauważa się w literaturze, że skoro rozstrzygnięcie dyrektora szkoły dotyczy uprawnień jednostki wynikających z przepisów prawa, ma charakter władczy, zewnętrzny, jednostronny i podwójnie konkretny (pod względem adresata i sytuacji), to powinno przybrać postać decyzji administracyjnej niezależnie od swojej treści, a nie tylko w przypadku odmowy. Zgoda na indywidualny tok lub program nauki nie jest bowiem czynnością materialno-techniczną, dla których zwykle przewiduje się w przepisach prawa tego typu konstrukcję, jak w art. 66 ust. 1 ustawy o systemie oświaty – zob. np. W. Lachiewicz, A. Pawlikowska (red.), *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2016,

że minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi, w drodze rozporządzenia, warunki i tryb udzielania zezwoleń, o których mowa w ust. 1, oraz organizację indywidualnego programu lub toku nauki, uwzględniając umożliwienie uczniom szczególnie uzdolnionym rozwoju ich uzdolnień oraz ukończenie szkoły w skróconym czasie. Na podstawie tego upoważnienia zostało wydane rozporządzenie w sprawie warunków i trybu udzielania zezwoleń na indywidualny program lub tok nauki oraz organizacji indywidualnego programu lub toku nauki<sup>18</sup>.

Choć indywidualne pobieranie nauki na gruncie prawa oświatowego nie stanowi przedmiotu niniejszego artykułu, to warto jedynie sygnalnie wspomnieć, że powyższe rozporządzenie dość kompleksowo reguluje omawiane zagadnienie również pod względem konkretnych uprawnień ucznia, stanowiąc np. w § 2 ust. 2, że uczeń objęty indywidualnym tokiem nauki może realizować w ciągu jednego roku szkolnego program nauczania z zakresu dwóch lub więcej klas i może być klasyfikowany i promowany w czasie całego roku szkolnego i w § 9, że uczeń realizujący indywidualny tok nauki może uczęszczać na wybrane zajęcia edukacyjne do danej klasy lub do klasy programowo wyższej, w tej lub innej szkole, na wybrane zajęcia edukacyjne w szkole wyższego stopnia albo realizować program w całości lub w części we własnym zakresie<sup>19</sup>.

Powyższa rozbieżność jest o tyle niezrozumiała, że przecież pobieranie nauki w trybie indywidualnym stanowi w istocie to samo uprawnienie, zaś na jego ogólny charakter w żaden sposób nie wpływa etap edukacyjny, na którym uprawnienie to jest realizowane – czy to w szkole, czy w szkole wyższej. Skoro bowiem przyjmując, że nauka w trybie indywidualnym może być uznana za składową konstytucyjnego prawa do nauki (lub, poprzez negację, że uniemożliwienie pobierania nauki w trybie indywidualnym jest naruszeniem prawa do nauki z art. 70 Konstytucji RP),

---

s. 778-779; odmiennie np. M. Pilich, *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 1053.

<sup>18</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 19 grudnia 2001 roku w sprawie warunków i trybu udzielania zezwoleń na indywidualny program lub tok nauki oraz organizacji indywidualnego programu lub toku nauki (Dz.U. z 2002 r., nr 3, poz. 28).

<sup>19</sup> Oczywiście trzeba tu zaznaczyć, że ze wskazanych wyżej względów uprawnienia uczniów pobierających naukę w trybie indywidualnym, jako związane z realizacją konstytucyjnego prawa do nauki oraz obowiązku szkolnego (*vide* art. 70 ust. 1 zd. trzecie Konstytucji RP), również powinny być regulowane w drodze ustawy, a nie rozporządzenia.

to ustawodawca powinien wypracować jednolity model realizacji tego uprawnienia bez względu na etap edukacyjny, na którym znajduje się jednostka.

## **Wnioski**

Indywidualizacja kształcenia studentów w polskim porządku prawnym jest obarczona wadami już na poziomie ustawowym. Trudno bowiem zadbać o indywidualne nauczanie studentów, a przede wszystkim – o zachowanie praw studentów w toku takiego indywidualnego nauczania, gdy uczelnia jest zdana sama na siebie przy konstruowaniu modelu indywidualnego kształcenia. Wydaje się, że uczelnie mogą nie chcieć wziąć na siebie ryzyka używania w praktyce modelu swojego autorstwa, a w związku z tym odmawiać studentom przyznania takiego trybu nauki (lub nawet głośno nie mówić, że w ogóle jest taka możliwość studiowania), zdając się na już sprawdzone rozwiązania. Jest to jednak zawoalowane odmawianie wybitnym studentom realizacji prawa do nauki. Z drugiej strony trudno winić uczelnie o to, że indywidualizacja kształcenia nie jest popularna, bo problemy generuje brak wyraźnych regulacji ustawowych w tej materii. W jaki bowiem sposób zapewnić możliwość realizacji indywidualnego kształcenia studentowi, który chce odbyć część zajęć w innym ośrodku? Czy jeżeli indywidualne kształcenie działa tylko w obrębie jednej jednostki, która pozwoliła na taki tryb, to czy aby nie jest to ograniczeniem prawa do nauki? A może student powinien ubiegać się o taki tryb w każdym z ośrodków oddzielnie i mieć w każdym z nich innego opiekuna naukowego? Wybitność studenta (ani jakiegokolwiek innego człowieka) nie jest przecież ograniczona terytorialnie lub administracyjnie, więc takie rozwiązanie byłoby po prostu niedorzeczne. Dlatego właśnie tak bardzo jest potrzebne rozwiązanie szersze, niż tylko te leżące w kompetencjach pojedynczych uczelni. Wydaje się, że tylko regulacja rangi co najmniej ustawowej pozwoli zniwelować intelektualne straty, jakich obecnie doznają polskie elity naukowe, gdy wyjątkowy student – ze względu na bezpieczny „kurs prawny” obrany przez uczelnię – w porę nie otrzyma wsparcia i naukowego przewodnika na trudnej ścieżce akademickiego rozwoju.